

<https://www.bbn.gov.pl/pl/wydarzenia/688,Udzial-prezydenta-RP-we-Mszy-sw-w-Katedrze-Polowej-WP.html>  
26.04.2024, 11:46

## Udział prezydenta RP we Mszy św. w Katedrze Polowej WP

---

1 kwietnia 2005 roku prezydent RP Aleksander Kwaśniewski uczestniczył w Mszy św. celebrowanej przez biskupa polowego gen. bryg. Tadeusza Płockiego w intencji Ojca Świętego Jana Pawła II.

Po zakończeniu mszy prezydent RP pytany przez dziennikarzy o stan zdrowia Ojca Świętego powiedział:

"Czekamy w niepokoju, ale myślę, że to, co czynimy teraz, że tak wiele osób modli się, tak wiele osób wykazuje swoją solidarność wobec Ojca Świętego, tak wiele chce Mu wyrazić wdzięczność za to, co zrobił nie tylko dla tej ziemi, która zmieniła swoje oblicze - mówię w centrum Warszawy - gdzie niedaleko te słowa wypowiedział, ale On zmienił oblicze tego świata. Jesteśmy Mu wszyscy wdzięczni i niezależnie od tego jak będą upływać najbliższe godziny to sądzę, że zachowamy i Osobę Jana Pawła II i Jego wielkie dzieło, Jego wielką dobroć, Jego wielką miłość wobec każdego z nas w pamięci na zawsze".

Pytany o to, co czuł wobec coraz gorszych informacji na temat stanie zdrowia Papieża prezydent Aleksander Kwaśniewski powiedział:

"To, co czuje się wobec człowieka, wobec którego jest i szacunek i rodzaj głębokiego uczucia. To boli, a jednocześnie, cóż można uczynić. To nie są informacje zupełnie niespodziewane. Chcielibyśmy, żeby żył wiecznie, chcielibyśmy, żeby pokonał wszystkie choroby i na pewno te modlitwy, nasze spotkania są taką ciągle wiarą, że to jest możliwe. Pamiętajmy, że On zrobił tak dużo dla świata, dla pokoju na świecie, dla porozumienia między ludźmi - uczynił tak wiele, że naprawdę może tak jak, ktoś dzisiaj mówił pogodnie zamykać ten swój okres życia na ziemi. Choć, jak mówię, chcemy, żeby był z nami jak najdłużej. Cóż możemy więcej powiedzieć - Wielki Człowiek.

Jan Paweł II zrobił dla Polski ogromnie dużo. Dla Polski niewątpliwie był tym, który zachęcił nas do zmian, który dał nam wartości, odwagę, który dał nam również siłę w otoczeniu międzynarodowym. Pamiętajmy, tego może się tak nie widziało stąd, ale osoba Papieża- Polaka to było dla wielu ludzi na świecie zupełnie nieoczekiwane. To budowało pozycję naszego narodu. To po raz pierwszy pokazywało, że Polacy mają tak wybitne postacie wśród siebie. Będą jeszcze na pewno liczne opracowania, książki, historycy będą pisać o tym jak bardzo Jan Paweł II zmienił, jak powiedziałem i oblicze tej ziemi, naszej ziemi i oblicze świata. Ten świat jest dzisiaj zupełnie inny. Jeżeli słyszę o tym, że Papież jest spokojny, jest pogodzony, to myślę, że On jest pogodzony i myślę, że jest przekonany o wielkim dziele, którego dokonał. On zostawia po sobie nadzwyczajny zupełnie ślad".

Na pytanie, które ze spotkań z Janem Pawłem II wspomniana najbardziej prezydent odpowiedział:

"To jest trudne pytanie. Tych spotkań było ponad dwadzieścia we Włoszech, w Watykanie, w Polsce. Myślę, że takim najbardziej bogatym, było to, kiedy ja Mu wspominałem jego słowa wypowiedziane w 1979 roku w Gnieźnie, kiedy jeszcze świat był podzielony, kiedy i był Układ Warszawski i Breżniew i bardzo wiele rzeczy było niewyobrażalnych i On wtedy powiedział takie słowa na mszy, że być może wybór Papieża Słowianina jest właśnie tym dowodem, że Europa może być zjednoczona, może oddychać tymi dwom płucami - wschodnim i zachodnim. I kiedy Mu wspominałem to On powiedział:" a czy wie Pan, to mi wtedy powiedział kardynał Wyszyński, powiedział mi: Lolek ostrożnie, ostrożnie", co świadczyło, że nawet kardynał Wyszyński był przekonany, że być może Papież

Jan Paweł II idzie tutaj za daleko. On nie tylko, że poszedł tak daleko, ale to się wszystko stało. To jest niebywałe, że w tym była jakaś ogromna siła i własnego przekonania ale i jednocześnie wielka siła sprawcza. Dzisiaj Europa jest zjednoczona, dzisiaj Europa może korzystać z dorobku i wschodu i zachodu. I na pewno w jakimś sensie patronem tej zjednoczonej Europy jest Jan Paweł II".

---

[Tweetnij](#)